

Finansowe sidła MFW

13 września 2024

Każdy wie, że na świecie istnieją kraje ekstremalnie biedne, ale rzadko kto się zastanawia, dlaczego tak naprawdę tak jest. Nazywa się je czasem Trzecim Światem – choć termin ten coraz częściej wypada z łask na rzecz bardziej eleganckiego „kraje rozwijające się”. Bez względu na etykietkę, te państwa w wyobraźni mieszkańców Zachodu to miejsca pełne biedy, chaosu i problemów, z którymi nie chcą mieć nic wspólnego. Od terroryzmu po masową migrację – biedni zawsze mają być winni. Tymczasem miliarderzy i korporacyjni filantropi zbijają kapitał na medialnych akcjach charytatywnych, ratując „biedne dzieci z Afryki” przy pomocy PR-owych sztuczek.

Ale prawdziwe pytanie brzmi: dlaczego te kraje, mimo niezliczonych miliardów w „pomocach rozwojowych”, nadal tkwią po uszy w długach i biedzie? Czy kolonializm rzeczywiście się skończył? A może po prostu zmienił formę na bardziej wyrafinowaną, zamieniając baty na kredyty i ładne garnitury z logo Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego?

Przez wieki kraje, które dziś nazywamy „rozwijającymi się”, były koloniami europejskich mocarstw. Brytyjczycy wyciągali bogactwa z Indii, Francuzi z Afryki Zachodniej, a Belgowie robili prawdziwe piekło w Kongu. Kolonie były dostawcami surowców – od przypraw, przez gumę, po ropę, która napędzała zachodnie rewolucje przemysłowe.

Kiedy po II wojnie światowej kolonie uzyskały formalną niepodległość, zaczął się inny teatr. Niby wolne, ale nadal podporządkowane Zachodowi – tym razem nie przez armie i statki handlowe, ale przez „pomoc” finansową. Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) wszedł na scenę z uśmiechem filantropa i walizką pełną pożyczek. Ale tu jest haczyk – te pieniądze trzeba spłacić, a warunki są bezlitosne. Oto dług – nowa forma niewoli. MFW zmusza rządy do cięcia wydatków na edukację,

zdrowie, do sprzedawania swoich zasobów publicznych i „reformowania” gospodarki według zachodnich wzorców.

Przykładów jest na pęczki. Rząd w Ekwadorze na każde 100 dolarów wyciągniętych z krajowych złóż ropy dostaje ledwo 25. Z tego 75% idzie na spłatę długu, a reszta na wydatki państwowe. Na zdrowie, edukację i pomoc dla biednych zostaje jakieś 2,50 dolara na głowę. Taki mechanizm „pomocy” przenika całe kraje rozwijające się, zmuszając je do wiecznego spłacania zobowiązań, których nie sposób zrealizować.

Najgorsze jest to, że te długi często nie mają nic wspólnego z poprawą sytuacji zwykłych ludzi. Pożyczki trafiają w ręce skorumpowanych dyktatorów, którym MFW i zachodnie mocarstwa ochoczo przyklaskują. A potem, mimo że pieniądze znikają gdzieś w Szwajcarii, dług zostaje na barkach obywateli.

Kto zyskuje?

Nie ma tu wielkich niespodzianek – zyskują ci, którzy trzymają dług w garści. Banki, fundusze inwestycyjne, zachodni miliarderzy. To oni są prawdziwymi beneficjentami tego systemu. Wielkie korporacje kupują za grosze infrastrukturę publiczną w zbankrutowanych krajach, zamieniając szpitale, szkoły czy wodociągi w prywatne przedsiębiorstwa nastawione na zysk. I tak cykl trwa – ci biedni pozostają biedni, a bogaci coraz bogatsi.

Dzięki MFW i jego drakońskim programom oszczędnościowym kraje rozwijające się stają się dostawcami tanich surowców, a ich społeczeństwa – zapleczem dla najtańszej siły roboczej. W końcu, jak mówił jeden z ekonomicznych guru neoliberalizmu – bieda w tych krajach to po prostu produkt uboczny wzrostu globalnego kapitalizmu.

A co z Polską?

Choć Polska to nie Trzeci Świat, to jednak dobrze pamiętamy, jak sami pożyczaliśmy u MFW, walcząc z hiperinflacją i długiem w latach 1990. Reformy Balcerowicza, choć wielu uznaje je za sukces, były niczym innym jak zestawem MFW-owskich „recept”. Dziś, z perspektywy czasu, widzimy, że dług i jego spłata kosztowały nas więcej, niż się spodziewano, a wielkie korporacje przejęły kontrolę nad znaczną częścią naszej gospodarki.

Może nie tkwimy już w sidłach MFW, ale widzimy, jak dług i korporacje niszczą nie tylko biedne kraje, ale także te, które próbują walczyć o swoje miejsce w globalnym systemie.

Autorstwo: Eliza Nowak

Źródło: Trybuna.info